

NIE SPŁYNAĆ potem

PO INTENSYWNYM WYSIŁKU W UPALE CZUJESZ SIĘ ZMĘCZONY I CHCE CI SIĘ PIĆ? TO MOGĄ BYĆ PIERWSZE OBJAWY ODWODNIENIA. PROBLEM TEN DOTYKA TAK SAMO CIEBIE JAK TWOJEGO KONIA. DOWIEDZ SIĘ, JAK TEMU ZARADZIĆ I W PEŁNI CIESZYĆ SIĘ JAZDĄ W UPALNE DNI!

Zdjęcia: Dominika Frej

NA ZIELONEJ TRAWCE

Latем w wielu stajniach mamy okazję korzystania z najekonomiczniejszego i naturalnego sposobu żywienia koni, jakim jest żywienie pastwiskowe. Ponieważ rosnąca trawa (zielonka) zawiera dużo wody, ok. 80%, koń, aby pobrać wszystkie niezbędne do życia składniki w odpowiedniej ilości, musi zjeść jej bardzo dużo. Kilka godzin wypasu nie spełni zapotrzebowania pokarmowego koni, stąd dokarmia się je w stajni i żywienie pastwiskowe pozostaje najczęściej tylko przyjemnym urozmaicheniem diety. Warto pamiętać jednak, że nawet krótkie pobyty na zielonej trawie

mają bardzo pozytywny wpływ na zdrowie koni. Większości koni poleca się taką formę spędzania czasu i żywienia z uwagą na kojące działanie zielonki na koński żołądek (szczególnie przy kuracjach w chorobie wrzodowej) i na problemy natury pokarmowej. Możliwość spędzania czasu na pastwisku to dla zwierzęcia także chwila relaksu i okazja do swobodnego pobierania pokarmu. Ponieważ konie na wolności pobierają pokarm przez ok. 70% doby, nieograniczony dostęp do zielonki z punktu widzenia fizjologii i psychiki jest dla konia bardzo prozdrowotny. Fakt, że żywienie pastwiskowe zbliżone jest do naturalnego sposobu przyjmowania pokarmu przez konie, nie oznacza wcale, że pozbawione jest wad. Istnieje kilka niebezpieczeństw, na które trzeba uważać,

począwszy od mniej groźnych skutków nadmiernego pobrania zielonki (jak nadwaga), na ochwacie skończywszy. Nadwaga ujemnie wpływa na wydolność i wymianę ciepła, co latem może stać się uciążliwe. Aby jej zapobiec, należy kontrolować ilość przyjmowanych pasz i ograniczać swobodny wypas. Co roku należy pamiętać o tym, że nie wolno wypuszczać nieprzyzwyczajonego konia na długie godziny na pastwisko. Okres przejściowy z żywienia stajennego, w którym przeważają pasze objętościowe suche (siano), ubogie w łatwo rozpuszczalne węglowodany, na żywienie pastwiskowe (soczysta zielonka) musi trwać ok. 2 tygodni. Jeśli nie wprowadzimy takiego przejścia, mikroflora jelit nie zdąży przyzwyczać się do zmiany rodzaju pożywienia. Nadmierne pobranie

zielonki może spowodować, że niestrawione węglowodany (fruktany) przedostaną się do jelita grubego i tam przez gwałtowną fermentację wywołają powikłania prowadzące do ochwatu. Największe ryzyko ochwatu występuje przy pobraniu dużej ilości świeżej trawy wczesną wiosną, kiedy zielonka jest w fazie szybkiego wzrostu. Niebezpiecznie wysokie jest również stężenie węglowodanów rozpuszczalnych w zielonce w porach rannych. O ile przyzwyczajone zdrowe konie mogą czerpać wiele korzyści z żywienia zielonką wiosną i latem, o tyle konie z problemami z rogiem kopytowym lub tendencją do ochwatu oraz nadwagą powinny mieć całkowicie lub częściowo ograniczony do niej dostęp.

Podczas omawiania żywienia koni na pastwisku latem, nie można pominąć

konieczności dostępu do świeżej czystej wody, lizawek i uzupełnienia mineralnego. Jeśli twój koń ma szczęście wypasać się na bezpiecznych zielonych padokach, pamiętaj również o kontroli otaczającej zieleni (rośliny trujące) i stałym dostępie do zacienionych miejsc.

ŻYWIENIE W STAJNI

Potrzeby energetyczne i pokarmowe koni latem nie zmieniają się w zależności od temperatury. Zapotrzebowanie konia na pożywienie ustalamy na podstawie takich kryteriów, jak: masa ciała, wiek, rodzaj i intensywność użytkowania, płęć i temperament. Latem może zmieniać się

NASZ EKSPERT



MGR INŻ. PAULINA SZYBIENIECKA-SZYBIŃSKA

Specjalista ds. żywienia koni, pasjonatka jeździectwa, była zawodniczka trzech konkurencji jeździeckich z tytułem sędziego i instruktora jeździectwa, z powodzeniem prowadząca konie rywalizujące w sporcie na najwyższym poziomie.

zapotrzebowanie na elektrolity – jest to związane z ich intensywną utratą. Wahanom może ulegać też apetyt. W gorące dni zwierzęta często odmawiają jedzenia. Zmiany w „letniej diecie” koni niejadków polegają na skoncentrowaniu racji pokarmowych i urozmaiceniu żywienia w celu pobrania należytej ilości pasz. Skoncentrowanie dawek pokarmowych polega na podaniu wszystkich składników odżywczych w mniejszej objętości paszy. Gdy koń nie zje całej porcji, dieta może nie spełniać jego zapotrzebowania. Koncentraty paszowe lub balancery to produkty, które zawierają w swoim składzie premiksy mineralno-witaminowe, komponenty białkowe, drożdże i dodatki poprawiające wykorzystanie pasz. Zdecydowanie przeważa w nich udział

uzupełniających dodatków paszowych, bardzo mało jest w nich zbóż, suszy i innych surowców „rozrzedzających” paszę treściwą, które są podstawą mieszanek paszowych typu musli czy granulatu. Koncentrat można przyjmować jako wysoko odżywczy suplement w postaci paszy do podawania jako wyłączna pasza treściwa lub dodatek do innej paszy (np. owsa). Rekomendowane dawkowanie koncentratu to najczęściej 100 g na każde 100 kg masy ciała. Przykładem takiej mieszanki jest BioLife Balancer 2000 brytyjskiej firmy Saracen polecany koniom, które niewystarczająco wykorzystują pasze objętościowe (siano). Na polskim rynku wśród koncentratów mamy do wyboru jeszcze takie dla koni z tendencją do nadwagi, dla koni w wysokim wyczynie sportowym i koni hodowlanych. Większość z nich podaje się w ilości ok. 0,5 kg/dzień i są one bardzo chętnie przyjmowane przez konie. Balancery są świetnym i ekonomicznym uzupełnieniem pasz objętościowych (siano, zielonka pastwiskowa) i owsa.

Niejadkom w okresie wysokiej temperatury (i nie tylko) poleca się też dodatek marchwi, jabłek, meszu, melasy, miodu i mieszanek ziołowych. Na brak apetytu u koni dobrze działa dostęp do pastwiska lub podawanie skoszonej zielonki do boksu.

KAPIEL WAKACYJNA
PO JEŹDZIE POMÓŻ KONIOWI SIĘ SCHŁODZIĆ. POLECAMY KAPIEL! POLEWANIE KONIA CHŁODNĄ WODĄ PO WYSIŁKU NIE SPOWODUJE SKURCZÓW I POMAGA ODDAĆ CIEPŁO – POD WARUNKIEM ŻE ZBIERZEMY WODĘ ZBIERAKIEM (TZW. ŚCIĄGACZKĄ).

Gdy koń nie wyjada całej porcji i potrzebuje dodatkowo większej ilości energii, wartość energetyczną diety możemy podnieść dodatkiem tłuszczu w postaci oleju roślinnego. 300 ml oleju np. lnianego lub rzepakowego dostarcza koniowi tyle samo kalorii co 1 kg owsa. Można go z powodzeniem wprowadzić do końskiej diety z zachowaniem kilku dni okresu wprowadzającego, w którym stopniowo zwiększamy podawaną ilość. Olej roślinny jest chętnie przyjmowany przez konie, najlepiej podawać go po wymieszaniu z porcją paszy treściwej. Dawkowanie oleju zależy od liczby potrzebnych kalorii i może dochodzić nawet do 500 ml/dzień. Olej, prócz wysokiej kaloryczności, jest korzystny dla koni ze względu na efekt działania dostarczonej energii. W odróżnieniu od energii ze zbóż (owies, mieszanki zbożowe) olej nie powoduje nadpobudliwości u koni, a także pomaga oszczędzać rezerwy energetyczne (glikogenowe) w mięśniach. Jak z każdym innym składnikiem końskiej diety z tłuszczem trzeba uważać. Zbyt duża dawka oleju

ELEKTROLITY – WAŻNY PROBLEM

Elektrolity to związki przewodzące ładunki elektryczne, które wyzwają w organizmie impulsy nerwowe. U koni najważniejsze elektrolity to sód, chlor, potas i magnez. Zaangażowane są w szereg podstawowych funkcji komórkowych, w tym np. skurcze mięśni szkieletowych, serca, przepony. Utrata elektrolitów i równowagi elektrolitowej może mieć daleko idące konsekwencje, wpływając praktycznie na cały organizm konia. Ubytek elektrolitów, tak jak utratę wody, trzeba szybko uzupełniać. Dodatek soli w postaci kostek – tzw. lizawek – uzupełnia podaż sodu i chloru w codziennej diecie i jest niezbędny do spełnienia podstawowego zapotrzebowania pokarmowego na elektrolity. Konie, które nie wykonują żadnej pracy lub pracują lekko i niewiele się pocą, w czasie wysokiej temperatury samodzielnie pobierają odpowiednią ilość elektrolitów z lizawki i z pasz. Zapotrzebowanie na elektrolity rośnie wraz z intensywnością pocenia, a to zależy od: poziomu wysiłku z uwzględnieniem poziomu szybkości i jakości podłoża, warunków środowiskowych (wilgotność, temperatura powietrza), przygotowania kondycyjnego

do określonej intensywności wysiłku i indywidualnego pobrania wody. Ubytek elektrolitów uzupełnia się dodatkiem suplementu elektrolitowego w ilości rekomendowanej przez producenta produktu. Producent przy formułowaniu składu suplementu na podstawie norm ustala dawki, jakie należy podać przy utracie określonej ilości potu. Przy wyborze takiego produktu należy zawsze kierować się renomą producenta, ponieważ rynek „zalany” jest dużą liczbą tanich produktów, które niewystarczająco pomagają naszym koniom. Przy wyborze suplementu elektrolitowego warto przyjrzeć się również ilości cukrów zawartych w składzie. Wiele suplementów ma w składzie nawet kilkadziesiąt procent dekstrozy (cukru prostego) o działaniu podobnym do glukozy, co sprawia, że kupując je, płacimy producentowi za niepotrzebny cukier. Większość suplementów elektrolitowych podaje się do paszy lub do wody. Należy je stosować zawsze po wysiłku i dbać o to, by w trakcie ich pobrania koń miał dostęp do dużej ilości wody. Należy unikać podawania elektrolitów w sytuacji, gdy koń odmawia picia! Podanie elektrolitów po wysiłku bez uzupełnienia strat wody pogłębia odwodnienie, ponieważ woda ucieka z ustroju do przewodu pokarmowego.

-  **Pavo E'lyte, 3 kg, 120 zł**
Elektrolity w formie chętnie przyjmowanego przez konie, rozpuszczonego w wodzie granulatu do stosowania przed wysiłkiem fizycznym lub po nim.
pavo.pl
-  **Audevard Vetidral, 1 l, 180 zł**
Specyfik o szerokim działaniu regeneracyjnym: uzupełnia straty elektrolitów, zwiększa pragnienie, stabilizuje florę jelit.
wetfarma.pl audevard.com
-  **Plusvital, 4 kg, 220 zł**
Preparat do rozpuszczenia w wodzie, którego składniki mineralne skutecznie uzupełniają ewentualne niedobory.
wetfarma.pl plusvital.ie
-  **Marstall Subito Elektrolyt-Komplex 1 kg, 79,00 zł, 3 kg, 142,00 zł**
Kompleksowe zaopatrzenie organizmu w elektrolity. Preparat wyrównuje niedobory elektrolitów w przypadku ich znacznej utraty podczas wysiłku oraz w przypadku silnej biegunki.
marstall.pl
-  **Parisol Elektrolyt Power-Liquid, 1000 ml, 95 zł**
Preparat w płynnej postaci. Uzupełnia straty wody i elektrolitów podczas zwiększonego wysiłku fizycznego oraz w okresie ostabienia organizmu, rekonwalescencji i w sytuacjach stresowych.
sprzetjezdziecki.com parisol.pl
-  **Kentucky Equine Research Restore, 4,54 kg, 220 zł**
Dodatek elektrolitowy opracowany przez Instytut Żywienia w Kentucky Equine Research. Zapobiega odwodnieniu organizmu i przyspiesza okres regeneracji powysiłkowej.
opti-shop.pl

UWAGA NA ODWODNIENIE!

Każdy z nas wie, że woda jest niezbędna do życia i jest najważniejszym uzupełnieniem pokarmów. Woda spełnia między innymi rolę w regulacji gospodarki cieplnej organizmu, co w lecie jest szczególnie istotne. Wysiłek fizyczny w wysokiej temperaturze powoduje pocenie, które jest formą utraty ciepła z organizmu. Jeśli koń z jakichś powodów nie wypija odpowiedniej ilości wody, może dojść do odwodnienia organizmu. Odwodniony koń jest niezdolny do utrzymania funkcji termoregulacyjnych oraz zostaje obciążony ryzykiem wystąpienia poważnych zaburzeń równowagi fizjologicznej. Zaburzenia te mogą prowadzić do spadku wydolności, witalności, kurczy mięśni, wyczerpania i skrajnie do mięśniochwatu. Straty wody, które mogą maksymalnie dochodzić do 10%, można ocenić za pomocą tzw. próby fałdu skórnej (odciągnięcie fałdu skóry na szyi konia).



Zdjęcia pokazują prawidłowy wynik „próby odciągnięcia” – skóra natychmiast wraca do początkowego ułożenia

Zapotrzebowanie na wodę nawet naukowcom trudno jest ująć w statyczne normy. Zależy ono od wielu czynników, np. od ilości wody wydalanej przez nerki, skórę i płuca, a także zawartości wody w pobieranych paszach. W czasie upałów należy zwrócić szczególną uwagę na ilość pobieranej przez konia wody. Jeśli nie jest to możliwe z powodu pobierania wody z automatycznego poidła, warto obserwować konia podczas picia, regularnie sprawdzać działanie i stan higieniczny poidła. Woda pitna dla koni musi być zawsze świeża, bez obcego posmaku, a jej temperatura powinna wahać się pomiędzy 9 a 12 st. Celsjusza. Na pastwiskach trudno znaleźć wodę odpowiedniej jakości, zatem najbezpieczniejszym rozwiązaniem będzie dostarczanie wody na pastwisko. Średnie dobowe zapotrzebowanie bytowe na wodę u koni waha się w granicach od 3 do 5 litrów na każde 100 kilogramów masy ciała (oznacza to, że koń ważący 500 kilogramów potrzebuje dziennie ok. 20 litrów wody). Wzrasta ono znacząco wraz ze wzrostem intensywności pracy, jaką koń wykonuje. Konie w intensywnym treningu potrzebują nawet do 7–10 litrów na 100 kilogramów masy ciała. Po wysiłku należy uzupełnić płyny – wiemy o tym, dlatego zazwyczaj staramy się napić po wysiłku, także jeśli nie mamy ochoty. Nasze konie niekiedy trudno do tego namówić, nawet siłą. Co więc pozostaje nam, kiedy obserwujemy odwodnienie i nasz koń nie chce sobie pomóc? Możemy „przemycać” wodę w postaci moczonych pasz, np. moczonego siana, meszu, moczonych granulatów, lub poprosić o pomoc lekarza weterynarii, który poda płyny przez sondę nosowo-przełykową lub dożylnie.

może działać hamująco (depresyjnie) na opróżnianie żołądka i ograniczać aktywność mikrobiologiczną przewodu pokarmowego. Gdy zdecydujemy się na wprowadzenie takiego źródła energii, powinniśmy pamiętać o odpowiednim jego przechowywaniu. Olej nie może być narażony na działanie promieni słonecznych ani wysokiej temperatury. Należy go skarmiać w ciągu kilkunastu dni, ponieważ tłuszcz, zwłaszcza w niekorzystnych warunkach, łatwo jełczeje.

Zasady związane z właściwym żywieniem i pojeniem koni

W czasie wysokich temperatur zasady związane z właściwym żywieniem i pojeniem powinny być dla nas tak samo oczywiste jak zasady treningu w takich warunkach.

Aby nie narazić swojego konia na przegrzanie latem, pamiętaj o:

- jeździe wczesnym rankiem lub wieczorem,
- chłodzeniu konia wodą po wysiłku,
- przygotowaniu kondycyjnym konia do sezonu.

Koniom z problemami oddechowymi, starszym, otyłym lub bez kondycji lepiej odłożyć trening na czas łagodniejszej temperatury.

Pasze latem muszą być przechowywane w suchych, chłodnych miejscach nienarażonych na działanie światła słonecznego. Pomieszczenia, w których magazynujemy pasze latem, powinny być dobrze wentylowane i wolne od zanieczyszczeń, ponieważ gromadząca się wilgoć i drobnoustroje przy wysokiej temperaturze powodują szybkie psucie się materiałów paszowych i gotowych produktów żywieniowych. Pasze zamknięte w papierowych lub foliowych workach są również narażone na działanie tych czynników, dlatego warto kupować takie ilości, jakie uda się skarmiać w przeciągu kilku tygodni. Powyższa wiedza pozwoli ci lepiej zrozumieć, jakie procesy zachodzą w organizmie twojego konia w upalne dni. Dzięki niej będziesz potrafił prawidłowo zadbać o kondycję wierzchowca, a w efekcie będziecie wspólnie cieszyć się latem!